



krótko

Krawat na koloratkę

SEMINARIUM.

30 listopada, w pierwszą niedzielę Adwentu 36 alumnów trzeciego roku przyjmie strój duchowny: sutannę. Dla nich to nowy etap w życiu i chwila wyraźnego opowiedzenia się za Chrystusem, dla seminarium jeden z ważniejszych i radośniejszych momentów.

Kościół na Wschodzie

DIECEZJA. Już po raz dziewiąty druga niedziela Adwentu obchodzona będzie jako dzień modlitw i pomocy materialnej Kościołowi katolickiemu na Wschodzie. W parafiach po każdej Mszy św. odbędzie się specjalna zbiórka. Zebrane ofiary przeznaczone zostaną m.in. na wsparcie działań charytatywnych prowadzonych przez kapłanów pochodzących z naszej diecezji, a pracujących za wschodnią granicą Polski.

Mamy (nie) samotne

JUBILEUSZ DSM. Z okazji 25-lecia Domu Samotnej Matki siostry urszulanki zapraszają na dzień otwarty placówki, który odbędzie się 29 grudnia. 30 grudnia o godz. 12.00 odprawiona zostanie Msza św., pod przewodnictwem bpa W. Skworca. Zaproszenie szczególnie adresowane jest do mam, które mieszkały w DSM. Więcej informacji i kontakt pod nr tel. 014 621 13 01.

Wizyta kard. Zenona Grocholewskiego

Religii i naukom



KS. ANDRZEJ TUREK

Kard. Z. Grocholewski, święcąc nową seminaryjną aulę, życzył, aby owocnie służyła ona środowisku naukowemu Tarnowa

Dwudniowa wizyta kard. Zenona Grocholewskiego w Tarnowie bogata była w spotkania, prelekcje, modlitwy - streszczeniem wszystkiego mogą być słowa zdobiące wejście do seminarium: **Religioni et litteris (łac. religii i naukom). Siał u nas posłaniec wiary i wiedzy.**

Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie – tak biskup tarnowski Wiktor Skworec powitał 20 listopada kard. Grocholewskiego w kaplicy WSD. Msza św. z udziałem wspólnoty seminaryjnej i profesorów była pierwszym punktem

wizyty. Pasterz Kościoła tarnowskiego poprosił dostojnego gościa o umocnienie wszystkich w służbie Ewangelii.

Formować w Panu

Prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego wyraził uznanie dla tarnowskiego seminarium za jego troskę o tożsamość kapłańską i otwartość na potrzeby Kościoła powszechnego. W homilii apelował do kleryków, aby motywowani nagrodą nieba, pomnażali swe talenty. – Od wysiłku włożonego tutaj, zarówno ze strony uczących jak i nauczanych – wołał kaznodzieja – zależy przyszłość diecezji: posługa księży, przyszłe powołania, stan wiary i jakość formacji świeckich w parafiach. Kościół tarnowski i cały Kościół czeka na tych, którzy poniosą dalej hasło wyryte tutaj w kamieniu: „Religioni et Litteris” – będą formować serca i umysły w Panu.

Duchowość w centrum

Wyjątkowo uroczystą oprawę miała inauguracja roku akademickiego na Wydziale Teologicznym. Wieczorem 20 listopada w nowoczesnej seminaryjnej auli zgromadzili się biskupi, kapłani, alumni, studenci, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, środowisk akademickich Tarnowa, Krakowa i Lublina. Kard. Z. Grocholewski poświęcił nową aulę i wygłosił wykład inauguracyjny: „Życie duchowe – centrum formacji kapłańskiej”. Watykański minister oświaty podkreślił, iż sercem seminaryjnego wychowania jest duchowość, czyli zażyłość z Jezusem, wyrażająca się w dążeniu do świętości, a karmiona modlitwą, medytacją słowa Bożego i sakramentami.

Ks. Andrzej Turek

Na str. III wywiad z Kardynałem; str. VI–VII relacja z wizyty.

Szczodry ojciec Pio

CZYN Z MODLITWY. W listopadzie sądecka Grupa Modlitwna św. Ojca Pio, ze środków zgromadzonych podczas wrześniowego festynu, zakupiła łóżko dla leżącego od 4 lat po wypadku Jacka Wołka z Milówki (na zdjęciu) oraz wózek inwalidzki dla 11-letniej niepełnosprawnej Natalii Janik z Nowego

Sącza, której wózek skradziono z klatki schodowej. – Tradycyjnie dochód z festynu przeznaczamy na stypendia dla młodzieży i na cele misyjne. Ale postanowiliśmy też wesprzeć szczególnie doświadczonych przez życie – mówi Maria Ross, animator grupy.

gb



ARCHIWUM GN

Piękne Madonny, śliczne anioły

TARNÓW. W Klubie Inteligencji Katolickiej oglądać można wystawę „Piękne Madonny, śliczne anioły”, autorstwa Eugeniusza Molskiego (na zdjęciu). To druga wystawa twórcy w tarnowskim KIK-u. – Chcemy promować malarstwo i rzeźbę sakralną

– wyjaśnia Teresa Puzon, sekretarz klubu. Wystawę, która czynna będzie do końca grudnia, można zwiedzać w porze otwarcia klubu lub po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym, tel. 014 621 14 59.

Js



JOANNA SADOWSKA

Kościół w roli głównej

MĘCINA. W XVII-wiecznym kościele św. Antoniego, 13 listopada, na zlecenie krakowskiego Urzędu Marszałkowskiego realizowano miniaturę filmową, ilustrującą ideę opieki nad zabytkami. – To wyróżnienie i uznanie dla starań parafian zmierzających do ochrony świątyni – mówi ks. Antoni Piś, proboszcz parafii. Obecnie w kościele trwają prace konserwatorsko-badawcze. Nakręcony w Męcinie film będzie prezentowany przed seansami kinowymi oraz dostępny w Internecie. jp



GRZEGORZ BROŻEK

Praca na targach

DĘBICA. 20 listopada w hali sportowej „Iglloopol” odbyły się II Dębickie Targi Pracy, Edukacji i Przedsiębiorczości (na zdjęciu). Ich głównym celem jest promowanie przedsiębiorczości, pozyskiwanie nowych pracowników przez firmy oraz wskazywanie młodym perspektywicznych

kierunków dalszej edukacji. – Targi to jedno z działań nakierowanych na powstrzymanie migracji zarobkowej mieszkańców powiatu – mówi Zbigniew Nosal, prezes Dębickiego Klubu Biznesu, który wspólnie z Urzędem Miasta zorganizował imprezę.

gb



GRZEGORZ BROŻEK

Równajmy szanse

ŻYRAKÓW. Gmina została doceniona za działania na rzecz osób niepełnosprawnych. W VI edycji ogólnopolskiego konkursu „Równe szanse, równy dostęp” na najlepszy projekt na rzecz niepełnosprawnych zdobyła I nagrodę i otrzymała 100 tys. zł. W gminie wiele już zrobiono na rzecz niepełnosprawnych, m.in. w ramach aktywizacji zawodowej nawiązano współpracę z PUP w Dębicy, otwarto warsztaty terapii zajęciowej, organizowane są spotkania integracyjne i festyny. W planach

jest utworzenie zakładu aktywizacji zawodowej, w którym zatrudnienie znalazłoby ponad 20 niepełnosprawnych.

ak

GOŚĆ TARNOWSKI
tarnow@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,
ul. Katedralna 1
TELEFON/FAKS 014 626 15 50
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Turek
– dyrektor oddziału,
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska

Potrzebujemy katolickich intelektualistów

Ewangelizować kulturę

Rozmowa
z ks. kard. Zenonem
Grocholewskim,
prefektem
Kongregacji Edukacji
Katolickiej.

Ks. ANDRZEJ TUREK: Cieszymy się zielonym światłem Stolicy Apostolskiej dla powstania Akademii Tarnowskiej...

KARD. ZENON GROCHOLEWSKI: – Dobrze, że ksiądz to nazwał „zielone światło”. Z niektórych doniesień medialnych wynikało, jakobym przyjechał do Tarnowa zakładać akademię, a to przecież nie jest tak.

Ale Księdzu Kardynałowi leży na sercu powstanie tej akademii.

– Bardzo bym się cieszył, gdyby ona powstała. Istotną wartość tego projektu wyraża się w spotkaniu teologii z innymi gałęziami wiedzy. To teraz bardzo ważne. Czuje się taką potrzebę zwłaszcza w krajach postkomunistycznych. Takie państwa jak Rumunia, Chorwacja, Czechy czy Węgry chętnie finansują teologiczne wydziały na uniwersytetach lub wprost katolickie uczelnie. Myślę, że dla Tarnowa, odznaczającego się żywą katolicką tradycją – obfitością powołań, wielu misjonarzy, wspaniali biskupi i księża – będzie niezwykle ubogacające spotkanie teologii i innych nauk. Chodzi o obopólne twórcze inspiracje korzystne dla Kościoła tarnowskiego i środowiska naukowego Tarnowa.

Ruch teraz należy do strony państwowej, bo Kościół spełnił wszystkie warunki.

– Wydział Teologiczny rzeczywiście stanął na wysokości zadania. Cieszę się tym, bo przecież Tarnów to nie Warszawa czy Poznań, jeśli chodzi o potencjał mieszkańców i tradycje akademickie. To jest praca wielu lat i pokoleń; troska pasterzy o jakość bibliotek, ciągłe



KS. ANDRZEJ TUREK

Kard. Zenon Grocholewski – ur. 11 XI 1939 r. w Bródkach koło Nowego Tomysła. W 1963 r. został kapłanem, a 20 lat później biskupem. Absolwent Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Doktor prawa kanonicznego, wykładowca akademicki, autor ponad 550 publikacji w 12 językach

podnoszenie poziomu wykształcenia księży, wysyłanie ich na studia, także zagraniczne. Miałem kolegów studentów, księży z diecezji tarnowskiej i wiem, iż diecezja wysyłała zawsze ludzi godnych i zdolnych. Dlatego cieszę się, że tutejsze środowisko religijno-intelektualne rozwija się i wzrasta. Mam nadzieję, że strona państwa dopełni wszelkich formalności i będziemy mogli z Watykanu dać swoje ostateczne *placet* dla Akademii Tarnowskiej. Raz jeszcze powtórzę: trudno dziś przecenić obecność teologii na uczelni wyższej. Swego czasu na zaproszenie rektora uniwersytetu w Pradze mówiłem o roli tej nauki na uniwersytecie państwowym. Ów rektor – notabene ateista – przyczynił się do obrony Wydziału Teologicznego na praskiej akademii, bo, jak argumentował, jest on jej ubogaceniem.

Czy za sprawą komunizmu nie postrzega się w Polsce teologii jako ubogiej krewnej nauki?

– Być może. Receptą na takie błędne myślenie jest jej obecność na uniwersytetach. Przypomina to, że teologia była od zawsze promotorem wiedzy. Pierwsze szkoły i uczelnie w Europie zakładał Kościół.

Najstarszą wyższą uczelnią Tarnowa jest WSD. Podczas synodu biskupów powiedział Ksiądz Kardynał, że obecnie w seminaryjnych programach kształcenia jest wiele rzeczy akcydentalnych i że dzieje się to ze szkodą dla spraw podstawowych. Jak dziś powinien wyglądać kanon programowy formacji seminaryjnej?

– Kongregacja uważa, iż fundamentem wychowania w seminarium jest formacja duchowa. Ksiądz musi się modlić, mieć osobistą łączność z Chrystusem, aby jego posługa była owocna. Za czasów Jana Vianneya we Francji był wielki sekularyzm, liberalizm, przekonanie, że Kościół niewiele lub nic nie jest w stanie zdziałać. Pojawił się jeden rozmodlony kapłan i przyczynił rzesze. Z seminarium ksiądz powinien też wynieść solidną formację teologiczną. Dziś są tendencje do zajęć monograficznych, problematyzujących, a konieczne jest kwantum rzetelnej wiedzy teologicznej. Jasna tożsamość kapłańska to trzeci filar kanonu seminaryjnej formacji. Jest ona bardzo potrzebna zwłaszcza w dzisiejszym świecie. Dziś trudniej jest być duchowym niż dawniej. Ksiądz ma więcej pracy, mniej czasu, bywa przemęczony. Dużo zagrożeń niosą wszechobecne media.

Mija blisko 40 lat od wytycznych Kongregacji, nakazujących, aby w ramach formacji seminaryjnej zaznajamiać kleryków z mediami. Jak w polskich seminariach wygląda recepcja tych wskazań?

– W najbliższym czasie będziemy to oceniać. To rzeczywiście ogromnie ważne zagadnienie. Nastąpił niesłychany rozwój mass mediów, co widać choćby na przykładzie Internetu. Tym bardziej trzeba duchowego wychować do właściwego korzystania z publikatorów żywo obecnych w pejzażu współczesnej kultury.

Jan Paweł II podkreślał, że pierwszym i zasadniczym zadaniem kultury jest wychowanie. Jak wychowuje lub kogo wychowuje europejska kultura?

– Wolałbym raczej mówić, jakiego człowieka powinna wychować. Przywołam pewne doświadczenie. Leciałem do Tajwanu, podeszły do mnie stewardesy, o których wiedziałem, że nie są chrześcijankami. Ukłękły na podłodze samolotu, żebym je pobłogosławił. W Europie coś takiego byłoby nie do pomyślenia. Wbrew wzniosłym deklaracjom w obecnej kulturze europejskiej jest dużo wrogości: kto jest inny, kto się nie podoba, tego trzeba piętnować czy niszczyć. Tym innym często bywa Kościół.

Może Kościół powinien więcej wysiłków wkładać w ewangelizację kultury? Papież Polak podkreślał, że człowiek zawsze bytuje na sposób kultury.

– Oczywiście. To byłoby też zadaniem Akademii Tarnowskiej. Katolicka uczelnia to przyjaciel środowiska intelektualnego. Jestem entuzjastą uniwersytetów katolickich, takich, które mają różne wydziały: np. matematyka, dyplomacja, medycyna. Dzięki temu ludzie kultury dialogują ze sobą. Dziś ogromnie ważna jest ewangelizacja kultury. Nie jest do końca właściwe „produktowanie” świeckich teologów, dla których często nie ma pracy. Nie potrzebujemy zastępu katolickich bezrobotnych teologów, ale katolickich lekarzy, dziennikarzy, dyplomatów etc. Słowem, katolickich intelektualistów.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych

Kolor życia

Malują, rzeźbią, rysują – czasem wbrew życiowym okolicznościom. To dopiero sztuka!

Sądeckie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w lokalu przy Jagiellońskiej ma własną małą galerię. Na ścianach wiszą obrazy, co do których trudno domyślić się, że wyszły spod pędzli amatorów. – Towarzystwo skupia 140 osób uprawiających jakiś rodzaj artystycznej aktywności – mówi Henryk Kotarba z TPSP. Oddziały mają w Krynicy, Muszynie i Szczawnicy. – Staramy się integrować i wspierać nawzajem w tym, co robimy z zamiłowania – dodaje Jan Deker, wiceprezes towarzystwa. Nie mienią się artystami, bo nie podoba się to profesjonalistom, a oni są amatorami. W galerii wisi kilka dobrych pasteli Lesława

Kuźmy, w TPSP pełniącemu funkcję sekretarza. – Zawsze, od dziecka, coś tam malowałem czy rysowałem. Było nas jednak sześcioro w domu i nie było mowy, żebym się kształcił w szkole plastycznej. Musiałem mieć zawód. Zostałem monterem – opowiada o sobie Kuźma. Deker zaczął rzeźbić kilka lat temu zupełnie przypadkowo, kiedy przygotowywał szczapy drewna do palenia na zimę. – W tym, co robimy, więcej pewnie jest wycucia niż wiedzy, ale często ludziom się to podoba. Niektórzy decydują się nawet za symboliczne kwoty kupić coś w galerii – dodaje Lesław Kuźma. Potrzeba tworzenia, oderwania się od codziennej rzeczywistości zawodowej bywa jednym z ważniejszych motywów kierujących członkami TPSP. **jp**

GRZEGORZ BROZEK



Członkowie TPSP wystawiają prace w galerii na Jagiellońskiej

Dbają o środowisko życia

Dzieci przykładem dla dorosłych

Ponad 8 ton zużytych baterii zebrały dzieci. Do akcji zachęciły rodziców i sąsiadów.

Soświatowych z terenu powiatu tarnowskiego włączyło się w trzecią edycję konkursu zbierania zużytych baterii. W ciągu siedmiu miesięcy zgromadzono ich aż 8,5 tony. – Daje to 2,8 kg baterii na ucznia – zauważa Agnieszka Jeleń, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska w Starostwie

Powiatowym w Tarnowie, organizator konkursu. – Jest to ogromny sukces, tym bardziej że w zeszłym roku zebrano tylko pół tony baterii – dodaje. Najwięcej odpadów zgromadzili uczniowie SP w Łoponiu, SP nr 1 w Woli Rzędzińskiej oraz SP nr 2 w Szynwałdzie. Z zaangażowania dzieci cieszą się nie tylko organizatorzy, ale również nauczyciele. – To bardzo dobra lekcja ekologii, która uczy dbać o środowisko naturalne – zauważa Krystyna Rosół, dyrektorka SP nr



JOANNA SADOWSKA

Nierozzerwalność małżeństwa to dobro rodziny, Kościoła i całej ludzkości – przypominał ks. prof. T. Rozkrut

„R” jak rodzina

Śluby polskie

W powiecie brzeskim z roku na rok rośnie liczba zawieranych ślubów, jednak coraz mniej jest chętnych na ślub konkordatowy.

Piętnastego listopada w Urzędzie Miejskim w Brzesku odbyła się sesja naukowa pt. „Funkcjonowanie małżeństwa konkordatowego – uwagi praktyczne”. Przyczynkiem do jej zorganizowania było mijające dziesięć lat od ratyfikacji konkordatu. Podczas sesji rozmawiano o wartości rodziny i współpracy osób duchownych z pracownikami urzędu stanu cywilnego przy okazji zawierania małżeństw konkordatowych. – We współczesnym świecie na rodzinę czyha wiele zagrożeń, m.in.: migracja zarobkowa, wolne związki, dopuszczanie rozwodów z błahych powodów – wyliczał ks. dr Józef Młyński, prelegent. To powoduje, iż mimo rosnącej w powiecie brzeskim liczby małżeństw następuje ogólny spadek ilości zawieranych

ślubów konkordatowych. – Coraz częściej ślub cywilny biorą młodzi ludzie ze względu na ciężę oraz wspólne, zagraniczne wyjazdy do pracy – zauważa Krystyna Serwin, kierownik USC w Brzesku. Jednak te śluby konkordatowe, które zostały zawarte, pokazują dobrą współpracę między duchownymi a urzędem. – Po zawarciu małżeństwa duchowny w ciągu 5 dni ma obowiązek dostarczyć do USC odpowiednie zaświadczenie – przypominał ks. Józef Drabik, dziekan dekanatu brzeskiego. – W przyśrołści wzajemne współdziałanie między nami a duchownymi powinno być jeszcze lepsze, bo przecież małżeństwo i rodzina dla każdej ze stron jest sprawą bardzo ważną – stwierdza K. Serwin. **ak**



JOANNA SADOWSKA

Zwycięzcy konkursu wraz z dyr. K. Rosół

Pomoc w leczeniu i rehabilitacji

Wypożyczalnia łóżek

Od października działa przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Dębicy unikatowa, bo bezpłatna, wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego.

To wynik porozumienia miasta i powiatu. Niepełnosprawność ruchowa jest poważnym problemem. Z praktyki wiemy, że wielu ludzi dotkniętych niepełnosprawnością znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, nie mając dostatecznych środków, by zapewnić sobie sprzęt. Wychodzimy naprzeciw tym potrzebom – mówi Małgorzata Kędzior, kierownik MOPS w Dębicy. W dużym

magazynie są do dyspozycji chorych specjalne łóżka, akumulatorowe wózki inwalidzkie, orbitreki i inne przyrządy do ćwiczeń. – Obecnie mamy ponad 90 podpisanych umów na wypożyczenie. Taką umowę można podpisać na pół roku, ale jest możliwość jej przedłużenia – dodaje Anna Pigóra prowadząca wypożyczalnię. Mogą z niej skorzystać mieszkańcy miasta i powiatu z orzeczeniem o niepełnosprawności i zaleceniem lekarskim. Po 5 latach, kiedy program zostanie zakończony, przestaną obowiązywać te ograniczenia.

gb



– Ciągłe kupujemy nowy sprzęt – mówi Małgorzata Kędzior, szefowa MOPS w Dębicy

Warto się zastanowić

felieton

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

zadamek@is.net.pl

Rozpoczynając kolejny już w naszym życiu liturgiczny czas Adwentu, warto się zastanowić, że miarą naszej miłości do Chrystusa jest szczerza radość na myśl, że zbliża się Jego powtórne przyjście. Im większa jest nasza miłość do Niego, tym radośniejsze będzie adwentowe czuwanie i oczekiwanie na Jego przyjście, „by niespodzianie przyszedłszy, nie zastał nas śpiących”. Tak więc czuwając, gorliwie wypełniamy zadanie, które każdemu z nas powierzył. ■

Wspomnienie bł. Karoliny

Modlitwy,
modlitwy, modlitwy

94. rocznica narodzin dla nieba bł. Karoliny Kózkówny pokazuje, że jej kult się rozszerza i pogłębia. **Od nas zależy, czy zostanie świętą.**



Msza św. w kaplicy domu rodzinnego błogosławionej w Wał-Rudzie

W Drodze Krzyżowej 18 listopada szlakiem męczeństwa w Wał-Rudzie uczestniczył biskup tarnowski Wiktor Skworec. Później przewodniczył Mszy św. w kaplicy domu rodzinnego błogosławionej. – Siostry i Bracia! Tym, co każdy z nas może zrobić dla sprawy kanonizacji bł. Karoliny, jest modlitwa w tej intencji – zaapelował do zgromadzonych na nabożeństwie 3 tys. wiernych pasterz Kościoła tarnowskiego. Diecezja w tej sprawie zrobiła już, co mogła. – Na szczeblu diecezjalnym proces został zakończony. Wszystkie dokumenty zostały przesłane do Rzymu. Została też wybrana i wskazana jedna ze szczególnych łask. Oczekujemy na decyzję, czy

zostanie ona uznana za cud – mówi ks. dr Wiesław Piotrowski, postulator procesu kanonizacyjnego bł. Karoliny. Kult błogosławionej poszerza się i pogłębia. – W księdze łask, prowadzonej w naszym sanktuarium, systematycznie przybywa wpisów. Proszę, by zgłaszać nam wszystkie, czasem z pozoru drobne sprawy, co do których jednak wierni są przekonani o wstawiennictwie błogosławionej – mówi ks. Zbigniew Szostak, kustosz sanktuarium w Zabawie. Za sprawą bł. Karoliny, promieniowania jej kultu, coraz więcej dzieje się wokół Kościoła w Zabawie. 16 listopada abp Józef Kowalczyk poświęcił tam plac pod budowę ośrodka pomocy ofiarom drogowym. **gb**

MTV i RDN

„Gość” zaprasza



RDN Religia

30 XI w bloku wieczornym od godz. 20.00 pierwszy odcinek audycji biblisty ks. prof. Michała Bednarza pt. „Zrozumieć św. Pawła”, <http://radiointernetowe.net:7002> lub <http://radiointernetowe.net:7002/listen.pls>.

Niedzielne Anioły

W programie m.in. świadectwo Anny, samotnie wychowującej dzieci, mieszkanki Domu Samotnej Matki w Tarnowie, reportaż z uroczystości niepodległościowych w Brzeźnicy, MTV, 30 XI, godz. 14.15, www.star.net.pl. ■

Watykański mini

BŁOGOSŁAWIONA OBECNOŚĆ.

Na zaproszenie biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca 20– 21 listopada przebywał w Tarnowie kard. Zenon Grocholewski. Owoce pobytu pokaże na pewno przyszłość, choć już **wizyta określana jest mianem historycznej.**

Wdzięczny jestem pasterzowi diecezji za zaproszenie do Tarnowa. Serdeczne więzy łączyły mnie też z abp. Jerzym Ablewiczem. Wiele opowiadał mi o Tarnowie

i ciągle zapraszał. Ogromnie się cieszę, że w końcu mogę gościć w tym mieście i diecezji tętniącej tak żywą religijnością – wyznawał kardynał. Kartografia jego wizyty wskazuje na dwa główne obszary: wiarę i intelekt. ■



JOANNA SADOWSKA

VIVAT AKADEMIA!

21 listopada, watykański minister oświaty złożył wizytę w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie i wziął udział w nadzwyczajnym posiedzeniu Senatu. Mówiono o utworzeniu Akademii Tarnowskiej, która powstałaby przez połączenie tarnowskiego Wydziału PAT i Wydziału Polonistyki PWSZ. – Mamy już skompletowaną kadrę. Do końca listopada zostanie podjęta uchwała, a następnie wystąpimy do ministerstwa nauki o prawo nadawania tytułu magistra – deklaruje rektor S. Komornicki (na zdjęciu witający się z kardynałem)



PRZYSZŁOŚĆ ŚWIATA. – Nie ma dziś ważniejszej rzeczy niż wychowywanie kleru – mówił kardynał do profesorów WSD i Wydziału Teologicznego (na zdjęciu). Jego zdaniem, teologię naukowo powinni uprawiać tylko duchowni, nauczyciele wiary – świeccy wierzący zaś jako rodzaj religioznawstwa. Hierarcha podkreślał, że przyszłość świata zależy od edukacji. Ogromnie ważna jest więc edukacja prowadzona przez Kościół. Szkoły katolickie cieszą się w świecie zasłużonym prestiżem. W Polsce uczęszcza do nich 0, 85 proc. uczniów, przykładowo na Węgrzech: 4 proc. w Belgii i Holandii 60 proc.

ster w Tarnowie



GRZEGORZ BROŻEK

WYCHOWYWAĆ TZN. KOCHAĆ. 21 listopada w Sali Lustrzanej Kardynał wygłosił wykład „Wychowanie do wartości”. Akcentował w nim, że fundamentem wychowania jest miłość, a szczególnie ważnymi przestrzeniami wychowywania są rodzinami i szkoła. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Tarnowskiego Towarzystwa Naukowego oraz przedstawiciele Rodziny Szkół im. Świętych i Błogosławionych i szkół im. Jana Pawła II (na zdjęciu). – Cieszę się, że kardynał przypomniał kierunek mądrej troski o młode pokolenie – mówi Barbara Wójcik, prezes diecezjalnej Rodziny Szkół im. Świętych i Błogosławionych



JOANNA SADOWSKA

BOGACTWO DUCHOWE. 21 listopada, kard. Z. Grochowski zwiedził Muzeum Diecezjalne. O historii i ekspozycjach opowiadali ks. Tadeusz Bukowski, dyrektor muzeum, oraz ks. Piotr Pasek. – Cieszę się z prężności miasta, jego bogactwa religijnego i kulturowego – mówił kardynał. Odwiedziny muzeum uwiecznił wpisem do księgi pamiątkowej



JOANNA SADOWSKA

MODLITWA U PRZYJACIELA. W piątkowe przedpołudnie dostojny Gość odwiedził katedrę. Modlił się przy grobie abp. Jerzego Ablewicza, którego znał osobiście



GRZEGORZ BROŻEK

TRWAJĄCIE MOCNI W WIERZE! Koncelebrowana Msza św. w katedrze (na zdjęciu) zakończyła wizytę. Eucharystia zgromadziła rzesze ludzi: reprezentantów ruchów i stowarzyszeń z diecezji, nowosądecką grupę o Pio. Dziękujemy Bogu za 25 lat pasterskiej posługi Waszej Eminencji i troskę o wychowanie katolickie – mówił bp W. Skworec. W homilii kardynał uczył, że wiara jest jak noc usiana gwiazdami, której ogląd otwiera perspektywę wieczność. – Ale czasem my chrześcijanie zachowujemy się jak poganie. Z zewnątrz popieramy wiarę, a nie mamy odwagi rzucić się w jej nurt: myśleć i działać w kategoriach wiary – napominał hierarcha. – Wyjeżdżamy bogatsi o piękną katechezę o wierze – mówi Magdalena Druszka z grupy św. o Pio

W rodzinie Kościoła



WIKTOR SKWORC, BISKUP TARNOWSKI

– Wielokrotnie bywałem w Kongregacji u Księdza Kardynała. Zawsze był dla Tarnowa i naszych spraw ogromnie życzliwy, udzielał rad, wyrażał uznanie. W czasie swej swoistej rewizyty, Kardynał zobaczył bazę materialną naszej uczelni i poznał jej intelektualny potencjał. Jestem mu wdzięczny za trud przybycia, za podkreślanie w wystąpieniach prymat kapłańskiej duchowości. W duchu Kościoła, będącego jedną rodziną, Ksiądz Kardynał, jako przedstawiciel Stolicy Świętej, przez swą obecność, modlitwę, słowo, umocnił nas w naszych poczynaniach. Jego wizyta, przebiegająca w niezwykle serdecznej atmosferze, była błogosławieństwem dla Tarnowa, diecezji i z pewnością przyniesie plon w nieodległej już przyszłości.

PANORAMA PARAFII pw. NMP Częstochowskiej w Borowej

Wsi spokojna, wsi pobożna

W zmięczeniu, nacierającym na przykościelny chodnik, rozkwitają kwiaty młodzieżowych kurtek. – Do kościoła? Nie na dyskotekę? – pytam nastolatki. – Tam też zaglądamy, ale przede wszystkim pilnujemy kościoła.

ZDJEŃCIA KS. ANDRZEJ TURK



Do Borowej nie sposób trafić przypadkiem. Położona gdzieś między Czarną a Radomyślem Wielkim, buforem lokalnych dróg, drózek i nie do końca przejrzystych drogowszkaszów, strzeże swego spokoju. We współczesnym, rozjeżdżonym i rozegrzanym chorobliwym pośpiechem, świecie taka lokalizacja to skarb. Podobny temu, jaki opiewał Jan Kochanowski, zachwalający urok wsi spokojnej.

Ministranckie misterium

Brr, brr – w plebańskim pokoju odzywa się dzwonek do drzwi. – To pewnie ministranci przyszli już na Mszę św. – mówi ks. Jan Wierzbza, borowski proboszcz. – Zwykle są nawet wcześniej, ale teraz mają w szkole naukę tańca. Liturgiczna Służba Ołtarza jest jedną z najprężniejszych grup w parafii – podkreśla. Za chwilę widzę tych chłopców w kościele. Krzątają się między ołtarzem a zakrystią. Ministerium

Liturgiczna Służba Ołtarza jest jedną z najprężniejszych grup w parafii

PONIŻEJ: W powstaniu parafialnej świątyni swój udział ma borowska Polonia

ministrantury; ten jedyny w swoim rodzaju Boży rozgardiasz utkany z żywej prostej wiary, bezinteresownej chęci pomagania i młodzieżowej pasji przygody. – Bardzo lubimy służyć w kościele – zapewniają chórem chłopcy. Deklarację uwiarygodnia wręcz taneczna sprawność ich ruchów. Może to wpływ lekcji tańca?

Parafialna Polonia

Borowska parafia powstała w 1952 r. Wcześniej wierni związani byli z Zasowem. Wspólnota nie jest duża – liczy około 650 osób. W dodatku niezbyt optymistycznie przedstawia się tutejszy bilans urodzin i pogrzebów. Jak informuje proboszcz, na razie życie przegrywa ze śmiercią 3 do 12. Parafian nie jest wielu, więc tym większy podziw budzi ich ofiarność, której znakiem jest okazały kościół. – W budowie i wyposażeniu świątyni wielką zasługę mają moi poprzednicy proboszczowie oraz Polonia w USA – mówi ks.

Wierzbza. – W Ameryce Borowa tworzy mocny klub. W latach 30. XX wieku sfinansował on zakup gruntu pod kościół. Nasi Polonisci cały czas interesują się parafią.

Młodość (w) świątyni

W zmięczeniu, nacierającym na przykościelny chodnik, rozkwitają kwiaty młodzieżowych kurtek. – Do kościoła? Nie na dyskotekę? – pytam lekko prowokacyjnie nastolatki. – Tam też zaglądamy, ale przede wszystkim pilnujemy kościoła – odpowiadają rezolutnie gimnazjalistki. Wioska, gdzie ministranci służą Bogu z gracją tancerzy, a dziewczęta nad taniec przedkładają nabożeństwo, zasługuje z pewnością na miano pobożnej.

xat

Zdaniem proboszcza



– Wyznaję zasadę pełnej otwartości i przejrzystości relacji. Dlatego mówię ludziom wprost

o wszystkich radościach i smutkach parafii, sprawach, które cieszą i napawają troską. Choć jesteśmy trochę enklawą, z boku wielkiego świata, także i do nas przenikają współczesne problemy, związane choćby z emigracją zarobkową czy innymi – rzekłbym – specyficznie polskimi bólami. Wszystko przedstawiamy Maryi, naszej Patronce. Religijność parafian jest bardzo maryjna. Wiara u wielu stymuluje zaangażowanie na rzecz wspólnoty. Dużo już udało nam się zdziałać także dlatego, iż bardzo dobrze układa się współpraca parafii z samorządem i szkołą. Najbliższe wyzwanie to renowacja plebanii i adaptacja plebańskich pomieszczeń dla celów duszpasterskich. Chciałbym też bardzo, aby wzrosło u nas czytelnictwo prasy religijnej, zwłaszcza „Gościa Niedzielnego”.

Ks. Jan Wierzbza

Ur. 5 VII 1960 r. w Szczawnicy. Świecenia przyjął w roku 1985. Posługiwał m. in. w Barcicach, Piłźnie, Czarnym Potoku. Od 2006 r. jest proboszczem w Borowej.

Zapraszamy na Msze św.

NIEDZIELA: 8.00, 11.00, 14.30.

CODZIENNIE: 7.00, 16.30 (środy i piątki).

ODPUST – niedziela około 26 VIII – ku czci NMP Częstochowskiej.

